VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Infrastruktury (nr 189)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 206)**

z dnia 10 maja 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 189)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 206)

10 maja 2018 r.

Komisje: Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Andrzeja Maciejewskiego (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, rozpatrzyły:

– informację Ministra Infrastruktury na temat realizacji „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Chodkiewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikiem, **Edward Trojanowski** zastępca sekretarza generalnego Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej oraz **Adrian Furgalski** wiceprezes w Zespole Doradców Gospodarczych TOR Spółka z o.o., przewodniczący Zarządu Railway Business Forum.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak, Dariusz Myrcha, Jolanta Osiak** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dzień dobry. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości. Witam pana wiceministra Marka Chodkiewicza z Ministerstwa Infrastruktury.

Dzisiejszy porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie jedynego punktu i jest to informacja Ministra Infrastruktury na temat realizacji „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę.

A zatem przechodzimy do porządku obrad. Proszę o zabranie głosu pana ministra Marka Chodkiewicza. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Chodkiewicz:

Panowie przewodniczący, szanowne Komisje. Mam zaszczyt przedstawić państwu sprawozdanie z realizacji „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”. Powyższy program został ustanowiony uchwałą Rady Ministrów nr 154 w 2015 r. w sprawie ustanowienia wieloletniego programu pod nazwą: „Rozwój gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”, oczywiście z późniejszymi zmianami. Program przewiduje udzielanie jednostkom samorządu terytorialnego dotacji celowych z budżetu państwa na dofinansowanie budowy, przebudowy lub remontu dróg powiatowych i gminnych. Strategicznym celem programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej jest poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu i efektywności sektora transportowego, zwiększenie dostępności transportowej przez tworzenie spójnej, zrównoważonej i przyjaznej użytkownikowi sieci drogowej w wymiarze lokalnym.

Minister właściwy do spraw transportu zarządza programem oraz nadzoruje i koordynuje jego realizację przez wojewodów. Wojewoda realizuje program przy pomocy powołanej w tym celu komisji. Źródłami finansowania programu są środki z budżetu państwa

przeznaczone na dotacje oraz środki przeznaczone przez gminy i powiaty na pokrycie ich wkładów własnych. Na dotacje w latach 2016-2019 przeznaczone zostaną środki z budżetu państwa w łącznej kwocie 3,5 mld zł.

Kryteria wyboru wniosków określone są szczegółowo w rozporządzeniu Rady Ministrów. Przypomnę, że głównymi kryteriami są kryteria techniczne, które gwarantują podniesienie poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego, kryterium sieciowe, które jakby spaja sieć dróg publicznych. Jest brane pod uwagę kryterium dostępności komunikacyjnej, które wpływa na poprawę dostępności, szczególnie do instytucji publicznych i świadczących usługi publiczne, jak również do instytucji świadczących usługi zdrowotne. A także mamy kryterium dochodowe, którym określamy poziom dochodów własnych wnioskodawcy. Jest również kryterium kontynuacji ciągu; chodzi o to, aby drogi były spójne i jedna przenikała w drugą. Mamy też kryterium bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych zadanie jest realizowane i musi zostać ukończone w tym roku, na który została udzielona dotacja. W każdym roku gmina, w tym miasta na prawach powiatu, może skorzystać z dofinansowania nie więcej niż jednego zadania do 50% wartości, przy kwocie maksymalnego dofinansowania w wysokości 3 mln zł. Powiat może skorzystać z dofinansowania dwóch zadań z dofinansowaniem do 50%, przy niezmienionej kwocie maksymalnego dofinansowania, wynoszącej 3 mln zł.

Ponieważ na poprzednich spotkaniach podsumowaliśmy program roku 2016, więc tylko bardzo skrótowo powiem, że w 2016 r. efektem realizacji programu była przebudowa 1498 km dróg, budowa prawie 304 km i remont 254 km dróg lokalnych. W ramach zadań na drogach gminnych w 2016 r. przebudowano 511 km, wybudowano 188 km dróg i wyremontowano prawie 73 km dróg. W ramach zadań na drogach powiatowych w 2016 r. przebudowano 986 km, wybudowano 116 km i wyremontowano 181 km dróg.

Realizacja programu w 2017 r. Zgodnie z harmonogramem realizacji programu na rok 2017, do 15 września 2016 r. trwał nabór wniosków. Wojewodowie ogłosili 31 października 2016 r. wstępne listy rankingowe wniosków. Do 30 listopada 2016 r. trwało rozpatrzenie przez komisję zastrzeżeń i przekazanie do Ministra Infrastruktury i Budownictwa do zatwierdzenia ostatecznych list rankingowych wniosków, których zatwierdzenie nastąpiło 20 grudnia 2016 r. Do 31 grudnia 2016 r. nastąpiło zatwierdzenie i ogłoszenie przez wojewodów list wniosków, zakwalifikowanych do dofinansowania.

Jednostki samorządu terytorialnego zgłosiły łącznie 1358 poprawnych wniosków, w tym 913 wniosków na zadania na drogach gminnych oraz 445 wniosków na zadania na drogach powiatowych. Łączna suma wnioskowanej dotacji z budżetu państwa wyniosła prawie 1,655 mld zł, w tym 879 mln zł na zadania na drogach gminnych i 775 mln zł na zadania na drogach powiatowych. Oferowane wsparcie finansowe z budżetu państwa w kwocie 800 mln zł umożliwiło zaspokojenie zgłoszonych potrzeb jednostek samorządu terytorialnego na poziomie 48%. Warto się chwilkę zastanowić nad tym, że faktycznie potrzeby programu są praktycznie dwukrotnie większe; a obawiam się, że gdybyśmy je zwiększyli dwukrotnie, to pewnie też wzrosłaby znacznie liczba wniosków. Tak, że potrzeby w tym zakresie są bardzo duże.

Nie wiem, czy państwo życzą sobie usłyszeć szczegółowe dane?

Zastępca dyrektora Departamentu Dróg Publicznych MI Beata Leszczyńska:

Przekażemy może w mailu, bo tu jest bardzo dużo danych.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Przekażemy w mailu. Natomiast chyba darujemy sobie dane z tabel, bo to jest jednak za duża dawka skondensowanych informacji.

Jeszcze dopowiem, że w związku z niektórymi oszczędnościami przetargowymi oraz przypadkami rezygnacji wnioskodawców z listy zakwalifikowanych do dofinansowania wniosków, listy podlegały zmianom, w tym były uzupełniane o kolejne wnioski z list rankingowych. W oparciu o listy wniosków zakwalifikowanych do dofinansowania z budżetu państwa w 2017 r. wojewodowie zawarli z beneficjentami programu umowy o udzieleniu dotacji celowych na dofinansowanie przebudów, budów i remontów dróg lokalnych. Na podstawie umów o udzielenie dotacji jednostki samorządu terytorialnego zrealizowały ogółem 707 zadań. Łączna kwota dofinansowania z budżetu państwa wyko-

nanych projektów inwestycyjno-remontowych wyniosła 793,567 mln zł, w czym kwota dotacji wykorzystanej na realizację zadań na drogach gminnych wyniosła 397,268 mln zł, a na drogach powiatowych wyniosła 396,299 mln zł.

Beneficjenci programu wykorzystali oferowane wsparcie finansowe z budżetu państwa w 99,2%. Jest to chyba warte odnotowania, że w roku 2017 program bardzo się udał, jeżeli chodzi o efekty wykorzystania finansowego programu.

Jeżeli przeszlibyśmy teraz do rzeczowych wykonań, to efektem realizacji programu wieloletniego w 2017 r. była przebudowa 1047 km dróg, budowa prawie 269 km dróg i remont 98 km dróg lokalnych. W ramach zadań na drogach gminnych w 2017 r. przebudowano 391 km dróg, wybudowano 159 km nowych dróg i wyremontowano prawie 43 km dróg. W ramach zadań na drogach powiatowych przebudowano 656 km dróg, wybudowano 110 km i wyremontowano 55 km dróg.

Chciałem jeszcze powiedzieć parę słów na temat programu w 2018 r. Zgodnie z harmonogramem realizacji programu do 15 września 2017 r. trwał nabór wniosków. Wojewodowie ogłosili 27 października wstępne listy rankingowe. Do 30 listopada 2017 r. trwało rozpatrzenie przez komisję zastrzeżeń i przekazanie do Ministra Infrastruktury i Budownictwa do zatwierdzenia ostatecznych list rankingowych wniosków, których zatwierdzenie nastąpiło 20 grudnia. Do 31 grudnia 2017 r. nastąpiło zatwierdzenie i ogłoszenie przez wojewodów list wniosków zakwalifikowanych do dofinansowania. A zatem miejmy nadzieję, że program również w 2018 r. pójdzie nam sprawnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do dyskusji. Zgłasza się pan przewodniczący Olszewski.

Jednocześnie proszę, aby osoby chętne do zadawania pytań zgłaszały się do pana przewodniczącego Olszewskiego.

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Paweł Olszewski (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Na wstępie chciałem serdecznie podziękować za słowa uznania dla programu, który został przyjęty 8 września 2015 r. i jak pan powiedział, bardzo dobrze się rozwija. Słusznie pan powiedział, że jeśli chodzi o ten program, to potrzeby są o wiele większe. Doskonale to pamiętamy jeszcze z poprzedniej kadencji.

W tym kontekście chciałbym się spytać o jedną rzecz, bo w międzyczasie umknęła mi ta informacja. Dopiero dzisiaj dowiadujemy się dzięki informacji, którą zaprezentował nam pan minister, że pomimo faktu, iż program powinien być przynajmniej dwa razy większy, jeśli patrzymy wedle potrzeb, to obcięliście państwo finanse o pół miliarda złotych. Pierwotnie planowaliśmy, że program sumarycznie będzie wart 4 mld zł, a teraz pan minister nam przedstawia, że będzie wart 3,5 mld zł. O ile dobrze pamiętam, w 2016 r. było to 800 mln zł; mówię o pierwotnym planie, który przygotowaliśmy, czyli o planie, który został 8 września 2015 r. zatwierdzony przez Radę Ministrów. W 2017 r. był to 1 mld zł, w 2018 r. – 1 mld zł, a w 2019 r. – 1,2 mld zł.

Stąd pytanie: skoro sam pan minister dostrzega skuteczność i wagę programu, jak i zdecydowanie większe potrzeby ze strony samorządów na finansowanie infrastruktury gminnej i powiatowej, to dlaczego zdecydowali się państwo na ograniczenie finansowe w tym zakresie? A jak obserwujemy inne decyzje obecnego rządu, to wolną ręką wydatkowane są środki – choćby pół miliarda złotych wydano na kolekcję Czartoryskich, chociaż nie było żadnego ryzyka, że kolekcja opuści kraj. Tymczasem w przypadku dróg obcina się pół miliarda złotych z czegoś, co ma służyć wszystkim obywatelom; stąd te pytania. Po pierwsze – kiedy została dokonana korekta, obniżenie finansów na program? Co legło u podstaw takiej decyzji, jeśli uwzględniamy fakt, że potrzeby są zdecydowanie większe?

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Proponuję następujący sposób obradowania, panie ministrze – trzy pytania, blok pytań i odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Pan poseł Grabarczyk. Proszę bardzo.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, panie ministrze, Wysokie Komisje. Program rozwoju infrastruktury samorządowej spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem przez samorządy i przynosi wymierne efekty. Ważne jest to, aby zagwarantować na program stabilne finansowanie, a wydaje się, że mamy do czynienia ze swoistym chaosem; trochę o tym mówił przed chwilą pan przewodniczący Olszewski.

Mamy zapowiedź premiera – m.in. w pakiecie, który niedawno był prezentowany – że wzrosną nakłady na drogi. W materiale, który otrzymaliśmy, jeszcze nie znajduję pełnego potwierdzenia tego stanu rzeczy, bo w tabelce mamy na 2018 r. nadal 800 mln zł, a dopiero na rok 2019 jest o 300 mln zł więcej.

Niepokoi mnie inna rzecz. W tym tygodniu, 8 maja, w dość poczytnym dzienniku została zamieszczona informacja, że nie ma pieniędzy na szpitale, a będą pieniądze na drogi. Pojawia się informacja, że dodatkowe pieniądze, mające trafić na program dróg lokalnych, będą pochodziły z rezerw budżetowych, które były przeznaczone na modernizację, remonty i wyposażenie szpitali samorządowych. Chciałem zapytać, czy pan minister ma wiedzę na ten temat? Może nie ma pan, ale proszę brać pod uwagę, że media tę wiedzę pozyskały i to będzie bulwersujące. Mówię o tym w trosce o sukces programu drogowego, bo może się okazać, że będą napięcia społeczne wywołane tym, iż odbiera się rezerwy, które już były przypisane poszczególnym szpitalom; szpitalom w Sokółce, Grajewie, Pucku, a nawet w Białymstoku, bo te miejscowości są wymienione w artykule. Wówczas znowu się okaże, że pan minister nie utrzyma pieniędzy, które pojawiły się w złożonej deklaracji, a chaos finansowy się pogłębi.

Bardzo proszę o informację. Gdyby dziś nie mógł pan minister odpowiedzieć, to proszę, aby odpowiedź pojawiła się w formie pisemnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Protas. Proszę bardzo.

Poseł Jacek Protas (PO):

Szanowni państwo, program przebudowy dróg lokalnych był odpowiedzią rządu Platformy Obywatelskiej i PSL na ogromny deficyt środków na remont i modernizację właśnie lokalnych dróg, dróg gminnych i powiatowych. Jest to o tyle istotne, że zarówno w poprzedniej europejskiej perspektywie finansowej, jak i w obecnej perspektywie Komisja Europejska kładzie nacisk głównie na drogi regionalne i krajowe. Ta tendencja się nie zmieni, wręcz się jeszcze bardziej pogłębi. W związku z tym istnieje konieczność stałego wzrostu – i to znacznego wzrostu – nakładów właśnie na lokalne szlaki komunikacyjne; dlatego też przekazywaliśmy swoje niezadowolenie czy wręcz wzburzenie, kiedy obcinaliście środki na program czy ograniczaliście chociażby w budżecie na rok bieżący.

Panie ministrze, a więc domagamy się wręcz znacznego wzrostu nakładów na przedsięwzięcia drogowe. Są pieniądze na różne, powiedziałbym „średnio” – w cudzysłowie – „średnio” potrzebne rzeczy, natomiast każda złotówka przeznaczona na program przebudowy dróg lokalnych to jest inwestycja. Po pierwsze inwestycja w bezpieczeństwo, po drugie – w komfort i lepsze skomunikowanie mieszkańców. Stąd też oczekujemy i ja również oczekuję informacji od pana ministra o tym, jak w następnych latach będą wzrastały nakłady na ten program.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Proszę, pan minister odpowiada na pytania.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Jeżeli można. Panie przewodniczący, szanowne Komisje. Myśmy jakby nie obcięli środków na finansowanie programu. Program idzie jakby swoim rytmem, po 800 mln zł rocznie. Takie są możliwości budżetu.

Muszę panów przewodniczących zapewnić i szanowną Komisję również, że Minister Infrastruktury robi wszystko, aby zwiększyć środki na drogi, bo doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, jakie są potrzeby w tym zakresie. Natomiast musimy mieć również świadomość tego, jakie są możliwości finansowe państwa. Dlatego też myślę, że... Uczestniczyłem w przygotowywaniu dodatkowego programu, który pojawił się w tym roku, dotyczącego wydania dodatkowych 500 mln zł na drogi powiatowe i na drogi gminne. Ten program właśnie ogłosił pan premier Morawiecki.

Natomiast, panie pośle, nie mam wiedzy o tym, z której rezerwy, z której kieszeni Minister Finansów jest w stanie dać środki. Różne rzeczy prasa pisze, a więc sprawdzę i wtedy będę mógł odpowiedzieć, jeśli chodzi o tę historię.

Natomiast odpowiadając na pytanie pana posła powiem jeszcze raz, że Minister Infrastruktury robi wszystko, aby wszystkie programy, które mamy, miały jak najwięcej pieniędzy na finansowanie, bo jesteśmy w stanie zrobić jeszcze troszeczkę więcej. Myślę, że omawiany program – pamiętajcie państwo o tym, że program kończy się w 2019 r. – zostanie przedłużony i środki finansowe być może zostaną zwiększone. Bardzo bym sobie tego życzył, bo naprawdę zdajemy sobie sprawę, doskonale zdajemy sobie sprawę z zakresu potrzeb, z wielkości zadań. Powiadamy, że wyremontowaliśmy 500 km dróg itd.; ale dróg, jak państwo wiecie, są setki kilometrów, prawie idą w setki tysięcy km. Dziękuję bardzo.

Poseł Paweł Olszewski (PO):

Ad vocem.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę bardzo, pan przewodniczący ad vocem. Proszę.

Poseł Paweł Olszewski (PO):

Ad vocem. Bardzo krótko. Panie ministrze, pan powiedział, że program idzie swoim trybem. Nie idzie swoim trybem, bowiem środki zostały ograniczone w stosunku do programu, który my uchwaliliśmy, o pół miliarda złotych. A więc jeśli państwo mówią, że środki mają być zwiększane, to punktem wyjścia nie może być 3,5 mld zł, tylko punktem wyjścia muszą być 4 mld zł, które pierwotnie były zapisane w programie. Gdy my budowaliśmy program, który został zatwierdzony uchwałą Rady Ministrów, to był on uzgadniany z Ministrem Finansów w ramach wieloletniego programu finansowego. Były wskazane źródła finansowania i zabezpieczone środki.

A więc troszkę mija się pan z prawdą mówiąc, że program idzie swoim torem, bo on nie idzie swoim torem. Program idzie o wiele wolniej co do założeń, co do pierwotnego programu. Stąd było moje pytanie: kiedy, na jakim etapie i z jakich powodów zakres finansowy programu został ograniczony?

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Jeżeli można, to powtórzę – możliwości finansowe państwa są takie, jakie są. Walczymy o to, żeby program miał jak najwięcej pieniędzy; ale niestety, Ministerstwo Finansów na poziomie negocjacji budżetowych powiada „nie możemy dać więcej, bo są inne wydatki". Na tym polega cały problem.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, że jednak pan premier Morawiecki w tym roku wyasygnował dodatkowe 500 mln zł na przebudowę, remont i budowę dróg samorządowych, czyli dróg gminnych i dróg powiatowych. Ten fakt powinniście panowie posłowie zauważyć. Gdy dodamy 3,5 mld zł do 500 mln zł, to już są właśnie 4 mld zł. Dziękuję bardzo.

Poseł Paweł Olszewski (PO):

Gdzie 500 mln zł zostało uwzględnione, jeśli w programie nie ma odzwierciedlenia, że wróciliście do wartości programu Platformy Obywatelskiej?

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Mam prośbę. Pytania zadajemy po udzieleniu głosu.

Mam prośbę, panie ministrze, o odpowiedź na piśmie dla pana przewodniczącego Olszewskiego na pytanie, co się stało? Gdzie jest 500 mln zł?

Pan poseł Żmijan.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze. Nie ulega wątpliwości, że potrzeby są bardzo duże i z tym wszyscy się zgadzamy. Potrzeby finansowe w szczególności dotyczą całej sieci dróg powiatowych, a jest to ponad 130 tys. km dróg. Stan techniczny dróg powiatowych woła o środki finansowe na poprawę tegoż stanu technicznego.

Otóż program idzie wolniej i niestety, idzie z perturbacjami. Chcę przypomnieć Wysokim Komisjom i w szczególności chcę podkreślić – w związku z zapowiedzią pana premiera o dodatkowych 500 mln zł – że program opiewał na kwotę 800 mln zł. Jednak rząd, resort zapowiedział w pewnym momencie wzrost o 300 mln zł. Mało tego; taką informację uzyskali wojewodowie. Wojewodowie właśnie w ub.r. rozpisali konkursy do omawianego programu na kwotę 1,1 mld zł, no i oczywiście okazało się, że trzeba było ograniczyć program do kwoty 800 mln zł. Był w tej sytuacji wielki protest jesienią ub. r. po ogłoszeniu rankingu. Protest samorządowców spowodował, że rzeczywiście resort, rząd, sięgnął po dodatkowe pieniądze.

Podkreślam to bardzo mocno, bo wspomniane 500 mln zł stanowi zapowiedź. Panie ministrze, rzecz w tym, żeby znowu samorządy nie odebrały, że są pieniądze i żeby ponownie nie ogłosiły konkursów do programu właśnie na zwiększone kwoty, bo to tylko powoduje frustracje i chaos, a tak właśnie było w ub.r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Pan poseł Weber.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Jeszcze raz podsumowując dyskusję na temat finansów, które zostały już wydane w ramach programu powiem, że w 2016 r. było 800 mln zł, w 2017 r. było kolejnych 800 mln zł. W 2018 r. mamy następnych 800 mln zł plus 500 mln zł, które w tej chwili są już w trakcie naboru. Panowie posłowie, wojewodowie do 15 maja mają przekazać listy, które będą jeszcze weryfikowane przez ministerstwo rozwoju, bo to ministerstwo rozwoju zarządza programem, o którym, panowie, teraz mówimy. Czyli zarządza dodatkowymi środkami w wysokości 500 mln zł, które zostaną przekazane na budowę, remonty i modernizację dróg gminnych i powiatowych. Da to łącznie kwotę 2,9 mld zł w ciągu tylko trzech lat, a przed nami jest jeszcze perspektywa roku 2019. Tak, że to są fakty, konkretne kwoty, które muszą w dyskusji paść.

Trochę z zażenowaniem słucham wypowiedzi posłów Platformy, którzy z jednej strony mówią, że 500 mln zł powinno trafić na drogi, a nie na kolekcję Czartoryskich, a z drugiej strony mówią, że środki trafią na drogi, a nie trafią na szpitale. Cokolwiek nie zrobi Ministerstwo Infrastruktury czy ministerstwo rozwoju, czy premier Mateusz Morawiecki, zawsze będzie to krytykowane przez PO. Natomiast do tego jesteśmy już przyzwyczajeni.

Mam do pana ministra dwa bardzo konkretne pytania. Pierwsze pytanie dotyczy samego sposobu naliczania kwot, które trafiają do poszczególnych województw. Kwoty z programu są różne. Województwo podkarpackie – 50 mln zł, województwo lubelskie – ponad 60 mln zł, województwo wielkopolskie – również ponad 60 mln zł. Z czego wynikają różnice? Czy wynikają z długości dróg, potrzebujących remontu? Czy wynikają z długości w ogóle dróg gminnych i powiatowych, które przebiegają na terenie danego wojewódz-

twa? Czy w kolejnym programie będzie możliwość zmiany tego algorytmu, bo jednak, w mojej ocenie, są województwa bardziej zaspokojone, jeżeli chodzi o wyremontowanie, zbudowanie czy zmodernizowanie dróg gminnych, czy powiatowych? A są województwa, w których środków potrzeba więcej.

Drugie pytanie dotyczy samego wykonawstwa. Czy nie ma problemu z firmami budowlanymi? Przetargi, które są rozstrzygane przez gminy czy powiaty pokazują jednak, że wkład własny musi być większy, niż jest wymagany w uchwale, czyli większy niż 50%. Jak to wygląda w praktyce? Czy macie państwo takie informacje? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dziękuję bardzo. Kontynuuję pytania przedmówców; dodam, że z pytaniami zadanymi przez przedmówców z Platformy zgadzam się całkowicie. Otóż odbyło się spotkanie w Starogardzie Gdańskim, poświęcone m.in. temu tematowi, oczywiście oprócz tematu obwodnicy starogardzkiej. Państwa posłowie zapierali się, że będzie na pewno 1 mld zł na 2018 r. i jakoś tego nie widzimy…

Poseł Rafał Weber (PiS):

Razem z innymi środkami będzie…

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Razem z innymi; no dobrze, ale nie z tego programu, z którego wzięliście pieniądze.

Teraz chciałam zapytać się odnośnie do 500 mln zł, które obiecywał pan Morawiecki. Oczywiście każde pieniądze na ten cel się przydadzą, natomiast jest pytanie do pana ministra: dlaczego państwo uruchamiacie pieniądze tak późno? Wiemy, że przetargi trwają kilka miesięcy. W tak ekspresowym tempie samorządy mogą nie zdążyć tego zrealizować. A potem powiecie, że samorządy nie chciały sięgnąć po pieniądze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Proszę pana ministra o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Jeżeli można, to odpowiedziałbym na dwa pytania. Natomiast na bardzo szczegółowe pytanie, jak są rozdzielane środki pomiędzy poszczególne regiony, odpowiedziałaby pani dyrektor, jeżeli można.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Jest kłopot z firmami budowlanymi. W tej chwili pracujemy nad wskaźnikami waloryzacyjnymi. Mamy świadomość, że ceny rosną na niektórych przetargach; zwłaszcza na mniejsze przetargi w regionach potrafi nie zgłosić się żadna firma lub po przetargu nie podpisać umowy. Tak, że mamy świadomość kłopotów, pracujemy nad tym i będziemy się starali rozwiązywać problemy.

Jeżeli chodzi o dodatkowe 500 mln zł, o których mówiła pani poseł, to nie chciałbym się wypowiadać, ponieważ ten program prowadzi Minister Inwestycji i Rozwoju. Tylko na początku uczestniczyłem w formułowaniu programu, więc to pytanie jest bardziej skierowane do ministra rozwoju.

Natomiast o szczegółową odpowiedź na pytanie, jak są rozdzielane środki, poprosiłbym panią dyrektor.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Dróg Publicznych MI Beata Leszczyńska:

Panowie przewodniczący, szanowni państwo. Według ustalonego algorytmu łączna kwota, przewidziana w budżecie państwa na program, jest dzielona na 16 województw. Algorytm zawiera w sobie trzy główne czynniki. Głównie jest to PKB, czynnik ludnościowy i czynnik długości sieci. Taki sam algorytm był stosowany w poprzednich dwóch edycjach tzw. schetynówek. Przejęliśmy system podziału na 16 województw właśnie według algorytmu, który funkcjonował wcześniej. Natomiast widzimy jeden problem; jest to kwestia zapotrzebowania na środki.

Są województwa, gdzie liczba jednostek, które mogą ubiegać się o środki, wynosi poniżej 100, a są województwa, gdzie liczba jednostek, które mogą się ubiegać o środki, wynosi ponad 300. Jak państwo popatrzycie według algorytmu na podział środków na województwa, to małe województwa mają 50% tego, co największe województwo mazowieckie. Na Mazowszu jest 350 jednostek samorządu terytorialnego – potencjalnych beneficjentów, a w mniejszych województwach ponad 80, nie dochodzi nawet do 100 jednostek. A więc wydaje się, że dysproporcja jest niewłaściwa i na pewno, jeśli będzie decyzja, że będziemy pracować nad nowym programem, to trzeba zastanowić się nad innym sposobem dystrybucji środków pomiędzy województwa.

Trzy aspekty: PKB, ludność i długość sieci. Z długością sieci jest tak – chodzi o długość sieci istniejącej. Jeśli państwo popatrzycie też na statystyki, jakich zadań jest najwięcej, to najwięcej jest zadań dotyczących przebudowy, czyli rzeczywiście istniejąca sieć odgrywa zasadniczą rolę. Niewiele jest zadań dotyczących przebudowy i remontu, budowy. Tak więc odniesienie do istniejącej sieci ma swoje uzasadnienie. W zasadzie to chyba tyle.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Panie przewodniczący, czy mogę jeszcze dopytać?

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę bardzo.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Chciałem dopytać pana ministra i panią dyrektor. Czy jest możliwa w takim razie zmiana algorytmu już w programie, który teraz funkcjonuje, czyli na rok 2019? A po drugie też proszę o uściślenie, jeżeli chodzi o algorytm PKB: czy tam, gdzie PKB jest większe, są kierowane większe środki, czy raczej tam, gdzie PKB jest mniejsze, są większe środki?

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Dróg Publicznych MI Beata Leszczyńska:

Większe środki są tam, gdzie jest biedniej. Natomiast nie przewidujemy już zmian. Rok 2019 jest ostatnim rokiem funkcjonowania tego programu. Jedyna drobna korekta będzie w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie udzielania dotacji. Dopisujemy do kryterium trzeciego, które mówi o obsłudze terenów przyległych do drogi, żeby wojewodowie mogli również uwzględniać tereny, na których będą prowadzone inwestycje mieszkaniowe, czyli programy mieszkaniowe. Chodzi o to, żeby zadania na drogach doprowadzających ruch do budowanych osiedli mogły uzyskiwać dodatkowe punkty.

Natomiast na dzień dzisiejszy wygląda to tak, że zmiana algorytmu to jest dosyć duża zmiana. Próbowaliśmy zachęcać stronę samorządową do przeanalizowania, rozważenia sprawy, ale tak jakby nie było na to zgody. W związku z tym myślę, że potrzeba więcej czasu i chyba to jest czas na nowy program, a w nim można dokonać większych zmian. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Panie ministrze, nie bardzo pan umiał odpowiedzieć na pytanie, jak to się stało z tym zmniejszeniem środków, a więc to panu powiem. Pierwsze

zmniejszenie, do 3,8 mld zł, nastąpiło na mocy uchwały Rady Ministrów z 16 grudnia 2016 r. Drugie zmniejszenie środków, do 3,5 mld zł, było ustalone uchwałą Rady Ministrów z 5 grudnia 2017 r. To na posiedzeniu Rady Ministrów cięliście państwo program.

Ale moje pytanie jest nieco inne. Pytam się w kontekście 500 mln zł. Pan premier Morawiecki w marcu bardzo wyraźnie powiedział, że zwiększa z 800 mln zł do 1,3 mld zł środki na program rozwoju budowy dróg gminnych i powiatowych. W związku z powyższym dzisiaj dowiaduję się, że jest to jakiś zupełnie inny program w zupełnie innym resorcie i jest prowadzona jakaś następna próba naboru, że tak powiem. Mam pytanie do pana ministra. W jaki sposób Ministerstwo Infrastruktury odpowiada za rozwój sieci, jeżeli rozrzuca sieć drogową do nie wiadomo ilu resortów i jeżeli zamiast jednego konkursu robi pięć konkursów? Czy to zwiększa efektywność? Czy to zwiększa synergię działań? Przecież to jest w ogóle działanie bez sensu.

Wystarczyło zwiększyć środki finansowe na program. Wojewodowie wykonali pracę, samorządowcy złożyli projekty. Projekty były ocenione. Wiele projektów nie znalazło się na liście podstawowej i czekały na jakieś oszczędności, żeby uzyskać dofinansowanie. W sposób naturalny zwiększenie środków powinno się odbyć na posiedzeniu Rady Ministrów. Dokładnie środki powinny być przekazane na ten program. Powinny być uruchomione projekty, które były przygotowane i zostały złożone do urzędów wojewódzkich w ub.r. Przecież tak normalnie nie można funkcjonować.

A więc pomimo tego chciałbym jednak zapytać o taką kwestię. Otóż proszę powiedzieć dokładnie, jaką formułę prawną ma odrębny program? Chodzi o program, o którym się dzisiaj dowiadujemy, o wartości 500 mln zł. Kiedy Rada Ministrów przyjęła ten program? Gdzie można odszukać dane na temat programu poza jakąś informacją z konferencji prasowej Morawieckiego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Pan Edward Trojanowski, Związek Gmin Wiejskich. Proszę bardzo.

Zastępca sekretarza generalnego Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej Edward Trojanowski:

Panowie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Gminy wiejskie potrzebują właśnie tych pieniędzy. Wśród zadań, które realizują te najliczniejsze jednostki samorządowe – bo gmin wiejskich i miejsko-wiejskich mamy prawie 2,2 tys. – dwa zadania są ich oczkiem w głowie: na pierwszym miejscu jest oświata, a na drugim miejscu są drogi. Oświata jest na pierwszym miejscu w związku z reformą i w ogóle w związku z potrzebami społecznymi.

Natomiast jeżeli chodzi o drogi, to związek przeprowadził badania. Zrobiliśmy szczegółową ankietę; nie tyle była to ankieta, co badanie, które przeprowadziliśmy we wszystkich gminach członkowskich. Z badania wynikło, że potrzeby inwestycyjne środków zewnętrznych wynoszą 60 mld zł, z czego na drogi przypada 40 mld zł dotacji. Oczywiście bierzemy pod uwagę to, że otrzymujemy tylko 50% środków w programie, a drugie 50% gmina musi sama wyasygnować. A więc to też nie jest tak, że mówimy „dajcie nam pieniądze, a my je przerobimy". Każda gmina musi analizować swoje możliwości według budżetu, jaki posiada, a tymczasem sytuacja finansowa niektórych gmin, połowy gmin, jest bardzo trudna; właśnie w związku m.in. z potrzebami, jakie wynikają z pierwszego zadania, czyli oświaty.

Liczyliśmy na to, że w związku z planami… Przynajmniej z dyskusji, która przetoczyła się przez kraj, tak wynikało, że szczególnie ze strony samorządów potrzeby na inwestycje drogowe zostaną w większym stopniu zaspokojone. Tymczasem jakoś środki nie wzrastają w takim stopniu, w jakim byśmy oczekiwali.

Ale oprócz kwestii środków finansowych są jeszcze inne problemy i oczekiwalibyśmy rozwiązania tych kwestii. Mianowicie w ustawie o szczególnych zasadach budowy, przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych mamy art. 12. Jest w nim zapis, że jeżeli przemawia za tym interes społeczny lub gospodarczy, Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego mogą się zrzec w całości lub w części odszko-

dowania za nieruchomości, o których mowa; chodzi o nieruchomości przejęte pod drogi. Tymczasem w tym obszarze mamy problemy z lasami.

Otóż lasy nie dość, że nie przekazują nieodpłatnie gruntów, to jeszcze stosują dwa rodzaje wycen. Jedna to jest wycena gruntów przeznaczonych pod drogi, a druga to jest wycena lasów. Stosują korzystniejszą dla lasów taryfę. Jest ona trzykrotnie czy pięciokrotnie wyższa od ceny za grunt drogowy. W tej chwili gmina, aby pozyskać teren, musi za hektar gruntu pod drogi dać od 3 ha do 5 ha swojego lasu, lasu zamiennego, jeżeli oczywiście taki las posiada, albo musi zapłacić pieniądze według wysokich stawek. Prosilibyśmy o pomoc. Jeżeli nam wszystkim zależy na tym, żeby rozwijała się infrastruktura drogowa, jeżeli jest ustawa o szczególnych formach przygotowania inwestycji i żąda się od samorządów przekazywania terenów i samorządy przekazują tereny, skoro np. Skarb Państwa tego oczekuje... Natomiast Skarb Państwa w stosunku do samorządów nie jest tak hojny i żąda wysokich stawek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Pan poseł Mrówczyński.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie ministrze, Wysoka Komisjo, panowie przewodniczący. Bardzo dziękuję za dzisiejsze spotkanie i za informację pana ministra na temat realizacji programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury. Chciałoby się rzec sentencją łacińską, że *Finis coronat opus* – Koniec wieńczy dzieło. Pozwólcie państwo z opozycji, że to dzieło będzie; że to dzieło zaistnieje i to w niedługim czasie.

Teraz troszeczkę arytmetyki, matematyki. W momencie, kiedy zostałem posłem, a jestem posłem w swojej pierwszej kadencji, udało mi się zostać posłem Komisji Infrastruktury – za co dziękuję – i mogłem wzbogacić swoją wiedzę na ten temat. Podczas wspomnianego przez panią poseł posiedzenia Komisji Infrastruktury w Starogardzie Gdańskim i Chojnicach rzeczywiście mówiliśmy o kwocie wyższej niż 800 mln zł. Pan minister Adamczyk swego czasu, będąc na posiedzeniu zespołu do spraw rozwiązywania problemów Polski powiatowo-gminnej w 2016 r., mówił o 2 mld zł. Tak, szanowni państwo; i do tej kwoty dążymy.

Troszeczkę matematyki: 800 mln zł na przykładzie województwa pomorskiego. Oczywiście jest to kwota niewystarczająca, bo w Pomorskiem w 2016 r. mieliśmy ponad 40 mln zł wobec zapotrzebowania na 150 mln zł. Pomnóżmy to razy 2,5 – wskaźnik, może troszeczkę wyższy – a otrzymamy kwotę docelową 2 mld zł. Z 800 mln zł do 2 mld zł. Poczekajmy, a ta kwota będzie.

Poseł Marek Sowa (N):

Najpierw obniżyliście…

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS):

Panie pośle, ja panu posłowi nie przeszkadzałem. Sztuką jest słuchać i widzę, że pan tej sztuki nie posiada.

Szanowni państwo, docelowo dojdziemy do tej kwoty.

Natomiast 500 mln zł – oczywiście jest to kwota mała. W Pomorskiem otrzymaliśmy 27,3 mln zł, a zostało złożonych mnóstwo wniosków. Ale mówię samorządom: poczekajcie. Jeśli nie będzie w tym rozdaniu, bo 1/10 wniosków może zostać zrealizowanych, to lada moment – w zapowiedzianych 5 mld zł pana premiera Morawieckiego na przestrzeni dwóch lat – podzielmy to, a otrzymamy kwotę, o której mówimy. Zapewniam państwa, że w najbliższym czasie, w latach 2019-2020, dobry program schetynówek, który uzyskał światło za rządów Platformy i PSL, wzbogacony zapowiadanymi środkami, zaspokoi na kilka lat potrzeby dróg powiatowych i gminnych w Polsce. Bardzo w to wierzę i tu kłania się arytmetyka. A jeśli ktoś ma problemy, to mogę pomóc.

Jeszcze jest jedna kwestia. Korzystając z głosu powiem, że jestem zaniepokojony innymi drogami; mówię o tym tak przy okazji, bo wiem, że nie są one w jurysdykcji generalnej dyrekcji. Jestem zaniepokojony drogami wojewódzkimi. Myślę, że jeśli urzędy marszałkowskie, a zwłaszcza w woj. pomorskim, nie pochylą się nad tematem, to będzie

problem. Zwracam się też do posłów Platformy z Pomorskiego. Otóż jeżeli urzędy nie przyjmą programu przebudowy dróg – a wiem, że programu nie ma, natomiast jest program, chyba 700 tys. zł, na zaklejanie dziur – to naprawdę będziemy w wielkiej czarnej dziurze dróg wojewódzkich. One są straszliwe i coraz gorsze.

Zasadne byłoby pytanie, czy zarządca dróg wojewódzkich spełnia swoje zadania? Panie przewodniczący, myślę, że nad tym powinniśmy też kiedyś podyskutować. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję. Aktualnie jesteśmy jednak przy omawianiu programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury, programu rządowego.

Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Jak państwo zauważyliście, chciałem unikać politycznych potyczek, a widzę, że się nie da.

Chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz, że budżet kraju jest budowany w tym budynku, w Sejmie. To państwo posłowie ustalacie, co, ile i na co będzie przeznaczone.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Nie do końca. Nie do końca.

Poseł Artur Dunin (PO):

Panie ministrze, niech pan nas nie rozśmiesza.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Natomiast w dalszym ciągu uważam, że my jesteśmy od realizacji, nie od polityki – i nie będziemy się w takie potyczki z państwem wdawać. Zostawimy to mojemu szefowi. On to zrobi zdecydowanie lepiej. Myślę, że będzie okazja.

Poseł Artur Dunin (PO):

O jakim ministrze pan mówi, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Pan minister Adamczyk odpowie…

Poseł Artur Dunin (PO):

Pan minister Adamczyk nie ma w tym zakresie kompetencji, żeby…

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Mam prośbę, panie pośle. Panie pośle, proszę nie przeszkadzać panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Natomiast jeżeli chodzi o pytanie pana przewodniczącego ze Związku Gmin Wiejskich, to 21 maja spotykamy się na posiedzeniu komisji wspólnej samorządu i rządu, gdzie będziemy omawiali właśnie sprawę odszkodowań. Jeżeli wszystkie samorządy wyrażą zgodę, to wtedy podejmiemy rozmowę i podejmiemy działania w tym kierunku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Jeszcze zgłaszał się pan poseł Weber.

Poseł Artur Dunin (PO):

Chwileczkę, pan poseł Sowa zadał tyle pytań i na te pytania nie ma żadnej odpowiedzi?

Poseł Rafał Weber (PiS):

Szanowni państwo. Narodowy program budowy dróg lokalnych, czyli powiatowych i gminnych, realizowany przez Ministerstwo Infrastruktury, nie pozwala na pozyskanie nawet najmniejszej gminie, gminie wiejskiej, środków wyższych niż 50% całości inwestycji. Natomiast program, który został ogłoszony przez pana premiera Morawieckiego i jest w trakcie realizacji – to będzie po części odpowiedź dla pana posła Sowy – pozwala nawet na uzyskanie 80% całości inwestycji właśnie przez gminy wiejskie, dysponujące budżetem inwestycyjnym dosłownie kilkusettysięcznym. Tak, że to jest ta różnica

i to jest plus, pozytyw drugiego źródła finansowania remontu, modernizacji i budowy dróg gminnych oraz powiatowych.

Bardzo dobrze, że została właśnie wymyślona taka droga, dzięki której najmniejsze gminy mogą uzyskać 80% dotacji na swoje cele inwestycyjne. Gdyby program budowy dróg lokalnych prowadzony przez Ministerstwo Infrastruktury został zwiększony, to mimo wszystko wspomniane gminy nie miałyby takiej możliwości. To chyba wyczerpuje odpowiedź na pytanie, dlaczego wsparcie jest realizowane w nowy sposób. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Poseł Sowa. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):

Mimo wszystko wolałbym, żeby to minister odpowiadał na pytanie, które do niego kieruję.

Muszę powiedzieć, panie pośle, że nie do końca się z panem zgadzam. Reguła, że dla biedniejszych można finansować 80%, jest zapisana w ustawie o finansach publicznych, a więc to obojętne, w którym resorcie...

Proszę pana, obojętnie, w którym resorcie byłby realizowany program, to można zastosować tę metodę, a więc to nie jest pretekst.

Ale mam inne podejrzenie i szczerze powiedziawszy pewnie tutaj nie otrzymam odpowiedzi na zadane pytanie. Środki, tak jak się tu doczytuję, pochodzą ze wspierania konkurencyjności regionów, więc te środki były gwarantowane chyba w 2014 r. w ramach kontraktów regionalnych. Mam np. teraz pytanie, czy czasami nie jest to kosztem tych środków? Przecież myśmy nie zmieniali żadnej ustawy budżetowej w tym zakresie. Wszystkie limity, które były przyjmowane, pozostały bez zmiany.

Mam pytanie. Jeśli przesunięto środki na to zadanie, to z czego je przesunięto? Szanowni państwo, pół miliarda złotych, których nie było w budżecie, a nagle pieniądze zostały wyasygnowane, musi pochodzić z innych zadań. Nie napisano tutaj, nie mamy żadnej informacji, że została uruchomiona jakaś rezerwa. Nie mamy żadnej informacji, a przecież pracujemy w Sejmie. Nie było nowelizacji budżetu, nie ma żadnej zmiany, a więc powiedzcie państwo, z jakich środków pieniądze, które były w limitach finansowych, są dzisiaj przesuwane?

Na koniec jeszcze przepraszam, panie pośle, bo faktycznie nie powinienem przerywać i biorę sobie to do serca. Taka pokusa często pojawia się przed człowiekiem, gdy ktoś mówi „zwiększamy z 800 mln zł". Ja chciałem tylko jedno zaznaczyć: zanim zaczynacie zwiększać z 800 mln zł, to po pierwsze obniżaliście z 1 mld zł do 800 mln zł. Przepraszam bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję. Teraz zabierze głos pani poseł Chmiel.

Mam gorącą prośbę, bo zaczyna się dyskusja między posłami, a nie ma pytań do pana ministra i pani dyrektor. A więc pani poseł Chmiel i będę zamykał dyskusję.

Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Chciałam również dopytać, tak jak pan poseł Sowa, o te 500 mln zł. Wiem, że 500 mln zł zostało tylko obiecanych przez premiera Morawieckiego i podjęta została uchwała Rady Ministrów z dnia 19 marca 2018 r. o rządowym programie na rzecz rozwoju itd. Program został przyjęty, a przyjęcie programu nie jest jednoznaczne z zabezpieczeniem pieniędzy i z możliwością uruchomienia przetargów przez gminy. Pan poseł Sowa ma całkowitą rację, że te pieniądze są tylko wirtualne, można powiedzieć, że są tylko podczas rozmów. Nie ma ich zapisanych w budżecie. Nie było nowelizacji budżetu, która byłaby podstawą rozpoczęcia naboru wniosków i rozpoczęcia przetargów. Jeszcze raz powtarzam, że mamy prawie połowę roku i w 2018 r., jeżeli te pieniądze znalazłyby się w budżecie, to powinny być skonsumowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Na koniec jeszcze pan poseł Zmijan.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panowie przewodniczący, panie ministrze. Troszeczkę pan się zagalopował, panie ministrze, bo przecież to nie Sejm, nie Komisja zdejmowała środki, tylko były to decyzje rządu. W tej chwili nie wnikam, czy to pan premier nie dołożył 300 mln zł, jeżeli chodzi o zeszły rok. Niepokoi nas korekta, która miała miejsce i chaos. A także zapowiedź 500 mln zł, o których tutaj jest mowa, może właśnie w końcowym efekcie też do tego doprowadzić.

Zwracam się do pana posła Webera. Oczywiście ja też wolałbym, żeby jednak pan minister udzielał odpowiedzi. Myślę, że sobie świetnie będzie radził. Jeżeli pan poseł pyta o firmy wykonawcze, to chcę przypomnieć, panie pośle, że optymalizacja kosztów przez prawie dwa lata spowodowała, iż nic się nie działo. Miało być taniej, będzie drożej – to jeżeli chodzi o środki finansowe.

Ale nie to jest najbardziej niepokojące. Co jest niepokojące? Wczoraj rozpatrywaliśmy projekt ustawy o Centralnym Porcie Komunikacyjnym. Panie ministrze, to, co się zaczęło złego dziać, dzieje się oczywiście od momentu, kiedy nowa władza zdemontowała potężny resort infrastruktury i budownictwa. Mało tego. To, co się złego dzieje, dzieje się od momentu, kiedy pojawił się w resorcie infrastruktury pełnomocnik do spraw budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego. Panie ministrze, w projekcie ustawy jest zapisane pozbawienie kompetencji pana ministra Adamczyka i pana, odpowiadającego za program drogowy i program kolejowy.

To są zagrożenia. Na to proszę, panie pośle Weber, zwrócić uwagę, bo rzecz nie w tym, czy będzie 200 mln zł więcej, czy 200 mln zł mniej. Oczywiście jest ważne, żeby środki były gwarantowane, bo samorządowcy przygotowując projekty ponoszą koszty i poświęcają czas, ponieważ projekty trzeba przygotować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Pan minister odpowiada. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Jeszcze raz chciałem powiedzieć, że program dodatkowych 500 mln zł, który został wprowadzony do realizacji uchwałą rządu, jest programem, za który odpowiada Minister Inwestycji i Rozwoju. Tak, że jest mi strasznie trudno odpowiadać, bo niewiele wiem na temat tego programu.

Natomiast również, odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego Żmijana, powiem tak: otóż myślę, że w tym momencie powinien być na sali albo pan premier, albo pan minister Adamczyk.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dokładnie tak.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Powiadam, że my jesteśmy od twardej, żelaznej roboty, a politykę tworzy ścisły, wysoko postawiony rząd. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Dziękuję wszystkim za przybycie. Zamykam posiedzenie.